



*Po upływie miesiąca  
usłyszałam od Kajetanka:*

*„Mamo, ja chcę mieć  
drugi implant!”*

# KAJTEK

*Kajetan (lat 9) urodził się z wrodzoną wadą uszu pod postacią mikrocji z atrezią przewodów słuchowych zewnętrznych. Oznacza to, że ma niewykształcone małżowiny uszne a co za tym idzie – znaczny niedosłuch.*



To było dla mnie ogromne przeżycie, jednak nie poddałam się i zaczęłam szukać wszelkich informacji na ten temat. Po pierwszych badaniach w instytucie okazało się, że z racji zamkniętych przewodów Kajetan ma niedosłuch na poziomie 60 db. Do momentu uzyskania pierwszego aparatu w wieku 1,5 roku wychowywałam go zupełnie tak samo jak normalne dziecko tylko z tą różnicą, że głośno do niego mówiłam. Kajetanek zaczął gaworzyć a potem pojawiły się pierwsze słówka – jaka była moja radość! Pierwszy aparat, jaki dostał Kajetanek był na metalowej opasce. Niestety Kajetan nie chciał nosić opaski ze względu na ból, który spowodowany był zbyt mocnym uciskiem, a metal, z którego została wykonana opaska powodował odleżyny i uczulenie. Ponownie zaczęłam szukać pomocy i dowiedziałam się o procesorach mowy Baha. Synek był wówczas za mały na wszczep implantu, dlatego rozwiązaniem na kolejne lata okazał się procesor mowy Baha Softband przeznaczony dla najmłodszych. Niestety takich procesorów nie było na liście NFZ a mnie nie było na nie stać. Postanowiłam poszukać pomocy u zwykłych ludzi prosząc o wpłaty na taki aparat. Za pomocą ogłoszenia w prasie zaczęły spływać pierwsze kwoty. Akcja ta trwała 3 miesiące i udało mi się zebrać całą kwotę, za którą został zakupiony procesor mowy Baha na opasce Softband. Jaka była radość Kajetana po uruchomieniu procesora! Słyszał każdy szmer, kapanie wody, świergot ptaków... Widziałam synka postępy. Bardzo szybko zaczął mówić, powtarzał wszystko, a przede wszystkim rozumiał znaczenie słów, którymi się posługiwał. Procesor mowy na opasce Softband nosił do 7-go roku życia. Dowiedziałam się o możliwości wszczępienia takiego implantu. Rozważałam taką możliwość dlatego, że synek robił się starszy a opaska na głowie chłopca nie wyglądała najlepiej. Znowu zaczęłam działać i dowiedziałam się o Profesorze

Wiesławie Konopce z ICZMP w Łodzi. Zadzwoiłam do profesora i po dwóch dniach byliśmy na konsultacji. Kajetan został zakwalifikowany i po 2 miesiącach odbył się zabieg wszczępienia implantu. Po miesiącu został podłączony procesor opaska na głowie i słyszenie było lepsze. W ogóle nie chciał ściągnąć tego aparatu – nawet na noc. Jeździliśmy nadal na kontrole i dowiedzieliśmy się o wszczępie bilateralnym czyli obustronnym. Pan Profesor mówił, że jest gotów to zrobić, ponieważ syn wyniosłby z dwóch procesorów większe korzyści – tak wykazywały badania. Długo zastanawialiśmy się z mężem, czy poddać syna drugiemu implantowaniu, ale też czekaliśmy na opinię Kajetanka na ten temat. Po upływie miesiąca usłyszałam od Kajetanka: „Mamo ja chcę mieć drugi implant”. Natychmiastowy telefon do Szpitala a po miesiącu syn był już po drugim wszczępie. Radość niesamowita! Kajetan był bardzo zadowolony. Słyszy bardzo dobrze. Przy drugim implantcie potrafi zlokalizować dźwięk – co wcześniej nie było dla niego możliwe. Pojawiły się głoski

dźwięczne i bezdźwięczne z czym miał problem przy jednym implantcie. Postępy w szkole niesamowite. Wiem, że decyzja o drugim implantcie była słuszna i dziś zrobiłabym tak samo. Dziękuję Profesorowi W. Konopce i Pani Doktor M. Strużyckiej za fachową poradę i opiekę. Kajetan jest dzieckiem wesołym, uśmiechniętym, aczkolwiek wrażliwym. Nieśmiałość mu minęła, nabrał więcej odwagi w poznawaniu nowych ludzi. Ma wielu kolegów i koleżanek, którzy chętnie z nim przebywają. Jestem bardzo szczęśliwa, że zrobiłam wszystko co mogłam, aby Kajetan mógł żyć jak inni rówieśnicy, a różnica jest tylko jedna, że musi nosić aparaty.

*Anna – mama Kajetana*

*Kajetan jest dzieckiem wesołym, uśmiechniętym aczkolwiek wrażliwym.*

*Nieśmiałość mu minęła, nabrał więcej odwagi w poznawaniu nowych ludzi.*



*Kajtek na placu zabaw*



*Na torze kartingowym*

---

## Jeden dzień z życia Kajtka

---



*Kajetan pod czułym okiem mamy*



*Od lewej: Konrad – kolega Kajtka,  
Karolina Cebulka – koordynator Razem dla Słuchu, Kajtek*

